

Ex oriente lux



POLONIA CHARKOWA



Nr 7 (105)
2011 r.

PISMO STOWARZYSZENIA KULTURY
POLSKIEJ W CHARKOWIE

www.polonia.kharkov.ua

„Tu Polska się zaczęła” VIII Światowy Zlot Młodzieży Polonijnej „Orle Gniazdo 2011”



Inauguracja zlotu 8 lipca 2011 r..

„Tu Polska się zaczęła” – pod tym hasłem w dniach 7–16 lipca 2011r. w Błażejewku pod Poznaniem odbywał się VIII Światowy Zlot Młodzieży Polonijnej „Orle Gniazdo 2011”. Na zaproszenie Wielkopolskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” na zlot przyjechała młodzież z 18 krajów, z czterech kontynentów: Europy, Azji, Ameryki Północnej i Południowej.

Cd. na str. 12

W numerze m. in.:

- Zaczyna się polska Prezydencja w Radzie Unii Europejskiej
- „Złote Lwy” – 2011
- Andrzej Wajda otrzymał Order Orła Białego
- Темперамент воина и душа поэта

- Wręczenie nagród laureatom konkursu dla dzieci i młodzieży polonijnej „Być Polakiem”
- „Orle Gniazdo - 2011” – szkoła na całe życie!
- Вітання ювіляру
- Kuchnia polska: Miniserniczki na zimno

Zaczyna się polska Prezydencja w Radzie Unii Europejskiej

1 lipca Polska objęła przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej. Wśród państw członkowskich, które w 2004 roku przystąpiły do UE, Polska jest czwartym krajem – po Słowenii, Czechach i Węgrzech – sprawującym prezydencję.



– To naprawdę bardzo ważny i piękny dzień - powiedział prezydent Bronisław Komorowski kilka minut po północy, gdy iluminacja z logotypem polskiej prezydencji rozświetliła na fasadzie Pałacu Prezydenckiego - warto pamiętać, że to jest równo 20 lat od rozwiązania Układu Warszawskiego w 1991 roku, również 1 lipca. A więc mamy za sobą równo 20 lat ważne dla Polski, dobre dla Polski, otwierające dobre perspektywy na przyszłość. Jest z czego się cieszyć, jest z czego być dumnym. Rozpoczęła się prezydencja polska w Radzie Unii Europejskiej. To nasz wielki sukces, wielkie źródło radości - mówił prezydent.

Co sześć miesięcy kolejne państwo członkowskie Unii Europejskiej sprawuje Prezydencję, czyli przewodniczy pracom Rady Unii Europejskiej. W tym czasie państwo sprawujące Prezydencję staje się gospodarzem większości unijnych wydarzeń i gra kluczową rolę na wszystkich polach aktywności Unii Europejskiej.

Przygotowanie i sprawowanie Prezydencji w Radzie UE wiąże się z koniecznością koordynowania kilku tysięcy spot-

Nocna iluminacja na Pałacu Prezydenckim w Warszawie

kań, zarówno formalnych (poświęconych omawianiu bieżących spraw), jak i nieformalnych (w celu wymiany poglądów w sprawach długoterminowych), w Brukseli, Luksemburgu oraz kraju Prezydencji, w tym także spotkań na najwyższym szczeblu (Rada Europejska, szczyty z przywódcami państw trzecich). Kluczową rolą Prezydencji jest wypracowywanie porozumień pomiędzy Państwami Członkowskimi szczególnie wtedy, gdy poruszane są kwestie drażliwe i kontrowersyjne.

Innym zadaniem jest reprezentowanie Rady wobec instytucji UE, w szczególności wobec Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego. Zadanie to wymaga przede wszystkim biegłości proceduralnej i merytorycznej, zarówno na szczeblu politycznym, jak i przede wszystkim urzędniczym. Przez pół roku państwo sprawujące Prezydencję prowadzi prace Rady i kształtuje jej relacje z partnerami instytucjonalnymi, przewodniczy spotkaniom roboczym, a także regularnie informuje Parlament Europejski o prowadzonych pracach.

W związku z powołaniem przez Traktat Lizboński stanowiska Wysokiego Przedstawiciela ds. Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa, dotychczasowe kompetencje Prezydencji w zakresie polityki zewnętrznej zostały ograniczone. Unia Europejska zyskała w tym zakresie większą „widoczność” i sprawność, również za pośrednictwem tworzonej Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych.

Według założeń programu przedstawionego przez pełnomocnika rządu ds. przygotowania organów administracji rządowej i sprawowania przez RP przewodnictwa w Radzie UE głównym zadaniem polskiej Prezydencji będzie wprowadzenie Unii Europejskiej na tory szybkiego wzrostu gospodarczego i wzmocnienie siły politycznej wspólnoty. Aby ten cel zrealizować, polska prezydencja chce skupić się na trzech podstawowych priorytetach: „Integracji europejskiej jako źródle wzrostu”, „Bezpiecznej Europie” i „Europie korzystającej na otwartości”.

Szczególny nacisk ma zostać położony na dokończenie budowy jednolitego rynku wewnętrznego, tak aby można było w pełni wykorzystać jego potencjał, rozwój usług elektronicznych i wzmocnienie bezpieczeństwa w wielu różnych dziedzinach - od ekonomii, poprzez kwestie obronności po bezpieczeństwo granic. Polska w trakcie prezydencji będzie wspierać unijną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa, która ma służyć wzmocnieniu pozycji UE na arenie międzynarodowej, między innymi poprzez dalsze rozszerzanie Unii i rozwój współpracy z państwami sąsiedzkimi, szczególnie w ramach Partnerstwa Wschodniego. Istotnym celem polskiego przewodnictwa w Radzie UE będzie finalizacja negocjacji akcesyjnych z Chorwacją i podpisanie z nią Traktatu Akcesyjnego a także postęp w negocjacjach akcesyjnych Islandii i kontynuacja negocjacji z Turcją.

<http://www.zycie.senior.pl>
 fot. P. Supernak /PAP

Dzisiaj jest dialog. Nie zmarnujemy tego

Mer Lwowa i prezydent Wrocławia odsłoniли pomnik zamordowanych 60 lat temu przez Niemców polskich profesorów lwowskich uczelni.

Monument przedstawia bramę z granitowych bloków z wyrytymi numerami dekalogu. Z szeregu kamieni wysunięto granit z piątym przykazaniem: Nie zabijaj.

Pomnik autorstwa krakowskiego rzeźbiarza prof. Aleksandra Śliwy powstał z inicjatywy władz Wrocławia i Lwowa. Jego odsłonięcia dokonali prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz i mer Lwowa Andrij Sadowy.

Na pomniku nie ma napisu, informującego o pochodzeniu ofiar, jednak Dutkiewicz i Sadowy przekonują, że niebawem się pojawi. Jak dowiedziała się nieoficjalnie PAP, treści uzgodnionego wcześniej przez dwa miasta napisu nie zaakceptowała Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, gdyż w informacji o zabitych przez nazistów profesorach zabrakło przymiotnika „polscy”.

– Napis niedługo tu będzie – oświadczył na konferencji prasowej we Lwowie Dutkiewicz. Mer Lwowa dodał, że „będzie tu tablica, jednak nie jest jeszcze gotowa”. – Znajdzie się na niej tekst w języku polskim, ukraińskim i angielskim - dodał Sadowy, nie ujawniając jednak treści napisu.

Podczas uroczystości odsłonięcia pomnika Sadowy powiedział, że zamordowani na Wzgórzach Wuleckich we Lwowie polscy profesorowie uczelni lwowskich zginęli za to, że „byli mądrymi, byli inteligencją”. Podkreślił także, iż do podobnych tragedii dochodziło w wyniku działań nazistów i komunistów.

– Totalitarne reżimy nie tolerowały mądrych i niezależnych ludzi. Zawsze ich niszczyły. Ten mord to ciemna karta historii naszego miasta i musimy robić wszystko, by nigdy się to nie powtó-



rzyło – podkreślał mer Andrij Sadowy.

Z kolei prezydent Dutkiewicz w przemówieniu, które wygłosił po polsku i ukraińsku, podkreślał, że ten pomnik został zbudowany dzięki zmianie historycznej: – Oto zaczęliśmy ze sobą rozmawiać i zastępować przyjaźnią dawną wrogość. Pomnik został zbudowany „z przyjaźni i na rzecz przyjaźni”.

– Stoimy tu, by pokazać, Polsce, Ukrainie i Europie, że należy pamiętać o takich wydarzeniach – dodał.

– Jeszcze 10 lat temu na taki pomnik nie było szans. Napotkalibyśmy na mur nieufności, podejrzliwości, wręcz wrogości - mówi dr Adolf Juzwenko, dyrektor Ossolineum - Dzisiaj jest dialog. Nie zmarnujemy tego.

Odsłonięcie monumentu poprzedziła msza w lwowskim kościele pod wezwaniem św. Marii Magdaleny.

Na początku lipca 1941 roku na Wzgórzach Wuleckich we Lwowie hitlerowcy rozstrzelali 25 profesorów lwowskich uczelni, a także członków ich rodzin oraz osoby, które przebywały z nimi w chwili aresztowania. Wśród 40 ofiar nazistowskiej zbrodni był m.in. Tadeusz Boy-Żeleński. Kilka tygodni później zamordowano byłego premiera, matematyka prof. Kazimierza Bartła.

W niedzielnych uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele władz Lwowa i Wrocławia, rektorzy uczelni wrocławskich i lwowskich, polscy senatorowie oraz akredytowani na Ukrainie polscy dyplomaci. Z okalających pomnik Wzgórz Wuleckich jego odsłonięcie obserwowało ok. dwóch tysięcy osób.

PAP

“Złote Lwy” – 2011

36. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych 2011 w Gdyni – odbył się w dniach 6 – 11 czerwca 2011 roku. Złote Lwy zdobył film “Essential Killing” Jerzego Skolimowskiego, który odebrał także indywidualną nagrodę za najlepszą reżyserię.



Poprzeczka tegorocznego festiwalu była zawieszona wysoko – ostrą selekcję przeszło jedynie 12 spośród 42 zgłoszonych filmów do Konkursu Głównego, w którym główną nagrodą są “Złote Lwy” i 50 tysięcy złotych. O tym, kto otrzymał nagrody decydowało 9-osobowe jury pod przewodnictwem reżysera Pawła Pawlikowskiego.

– *Wszystkie filmy wzbudziły w nas duże emocje, nie pozostawiły obojętnymi* – przyznał przewodniczący tegorocznego jury.

Najlepszym filmem tegorocznego festiwalu został “Essential Killing” w reżyserii Jerzego Skolimowskiego.

– *Dziękuję Bogu, że zaaranżował współpracę z Vincentem Gallo (odtwórca głównej roli, o współpracy z którym reżyser powtarzał, że była bardzo trudna, ale owocna –*

przyj. red.) – mówił podczas odbierania głównej nagrody Skolimowski, dziękując jednocześnie innym polskim reżyserom ubiegającym się o tegoroczne “Złote Lwy”.

Uroczysta gala wręczenia nagród, którą poprowadził Maciej Stuhr, odbyła się w Teatrze Muzycznym w Gdyni. Przed wejściem zgromadził się duży tłum. Fani kina mogli podziwiać kroczące po czerwonym dywanie nasze gwiazdy, m.in. Magdalenę Cielecką, Magdalenę Zawadzka, Borysa Szycy, Roberta Więckiewicza i wielu innych.

Przyznano także “Płatynowe Lwy”, nagrodę, którą twórcy filmowi otrzymują za całokształt działalności filmowej. W tym roku otrzymali ją reżyserzy Roman Polański i Tadeusz Konwicki.



NAGRODY 36. FESTIWAL POLSKICH FILMÓW FABULARNYCH:

- “Złote Lwy”: “Essential Killing” w reżyserii Jerzego Skolimowskiego
- “Srebrne Lwy”: Studio Filmowe Kadr i Jan Komasa za film “Sala Samobójców”
- Nagroda specjalna jury: Lech Majewski za film “Młyn i krzyż”
- Wyróżnienie jury: Antoni Krauze za film “Czarny Czwartek”
- nagroda za reżyserię: Jerzy Skolimowski za film “Essential Killing”
- nagroda za główną rolę żeńską: Roma Gąsiorowska za film “Ki”
- nagroda za główną rolę męską: Marcin Dorociński za film “Róża”
- nagroda za drugoplanową rolę żeńską: Gabriela Muskała za film “Wymyk”
- nagroda za drugoplanową rolę męską: Marian Dziędziel za film “Kret”
- nagroda za zdjęcia: Adam Sikora za film “Essential Killing”
- nagroda za muzykę: Paweł Mykietyn za film “Essential Killing”

Jerzy Skolimowski został największym wygranym 36. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Jego “Essential Killing” zdobyło 5 nagród: za najlepszy film, reżyserię, zdjęcia, montaż i muzykę

- nagroda za scenariusz: Janusz Margański i Greg Zgliński za film “Wymyk”
- nagroda za kostiumy: Dorota Roqueplo za filmy “Sala samobójców” i “Młyn i krzyż”
- nagroda za scenografię: Katarzyna Sobańska i Marcel Sławiński za film “Młyn i Krzyż”
- nagroda za montaż: Réka Lemhényi i Maciej Pawliński za film “Essential Killing”
- nagroda za dźwięk: Lech Majewski i Zbigniew Malecki za film “Młyn i Krzyż” oraz Bartosz Putkiewicz za film “Sala samobójców”
- nagroda za charakteryzację: Janusz Kaleja za film “Lęk wysokości”
- nagroda za debiut reżyserski: Greg Zgliński za film “Wymyk” oraz Bartosz Konopka za film “Lęk wysokości”
- nagroda za debiut aktorski dla Katarzyna Zawadzka za rolę w filmie “W imieniu diabła”.

**Foto.: Maciej Warowny, Dominik Werner
trojmiasto.pl**

Andrzej Wajda otrzymał Order Orła Białego

Andrzej Wajda – jeden z najwybitniejszych polskich reżyserów – został odznaczony przez prezydenta Bronisława Komorowskiego Orderem Orła Białego. Uroczystość odbyła się w Pałacu Prezydenckim. 85-letni artysta to m.in. laureat Oscara, Złotej Palmy i Złotego Niedźwiedzia.

– Mamy nadzieję, że nasze filmy dopomogły społeczeństwu, żeby się tak ukształtowało i żeby odniosło zwycięstwo, któremu na imię najpierw Solidarność, a teraz Wolna Polska - powiedział Andrzej Wajda.

– Ten dzień (...) zapisze się nie tylko w moim kalendarzu, ale w kalendarzu polskiej kinematografii, w kalendarzu nas, którzy dzisiaj odbierają te wielkie, wspaniałe odznaczenia państwowe. Myślę, że polskie kino w trudnych, trudniejszych i najtrudniejszych czasach dążyło do jednego; wszyscy dążyliśmy do tego, żeby połączyć się z polską widownią, że to są polskie filmy skierowane do tej widowni – dodał reżyser.

Prezydent Komorowski dziękował zaś za ukształtowanie solidarnościowego pokolenia.–Dziękuję za



Prezydent Bronisław Komorowski odznaczył Andrzeja Wajdę Orderem Orła Białego



dokonania, bez których polska kultura byłaby inna, a jestem przekonany, że byłaby uboższa. (...) Mam świadomość, że nakładając tę wstęgę Orła Białego w jakimś sensie mam okazję podziękować całemu środowisku oraz że mam okazję pokazać, co jest tak naprawdę w służbie dla Polski najważniejsze. Chciałem podziękować nie tylko za konkretne dokonania w obszarze filmu, ale za wszystkie, mądre wzruszenia polskie, których źródłem były filmy i wydarzenia natury kulturalnej – mówił.

Urodzony 6 marca 1926 r. Andrzej Wajda to współtwórca polskiej szkoły filmowej. Jest autorem słynnych filmów, takich jak: „Człowiek z żelaza”, „Kanał”, „Wesele”, „Ziemia obiecana”, „Popiół i diament”, „Brzezina”, „Pan Tadeusz” i „Katyń”. Wiele jego dzieł otrzymało nagrody na prestiżowych festiwalach.

W 2000 roku dostał honorowego Oscara – nagrodę Amerykańskiej Akademii Filmowej – za całokształt twórczości. Sześć lat później otrzymał zaś Złotego Niedźwiedzia na festiwalu filmowym w Berlinie. Jego filmy „Panny z Wilka”, „Ziemia obiecana”, „Człowiek z żelaza” oraz „Katyń” były nominowane do Oscara.

Za „Człowieka z żelaza” Wajda otrzymał Złotą Palmę w Cannes w 1981 roku, co było powodem wycofania filmu przez komunistyczne władze z oscarowej rywalizacji. Otrzymał także Srebrną Palmę za „Kanał”, Srebrną Muszlę w San Sebastian za „Wesele” i francuskiego Cezara za „Dantona”.

Od 1997 roku jest członkiem Grona Nieśmiertelnych francuskiej Akademii Sztuk Pięknych. Reżyser wylansował wiele gwiazd polskiego kina, między innymi Zbigniewa Cybulskiego, Daniela Olbrychskiego i Krystynę Jandę.

Obecnie pracuje nad filmem o Lechu Wałęsie „My, naród polski”, który ma być gotowy jesienią. Film rozpocznie się od sceny, w której w sierpniu 1980 roku Wałęsa przybywa do Stoczni Gdańskiej, by wesprzeć strajkujących robotników.

Urodził się w Suwałkach, jako syn oficera piechoty Jakuba Wajdy (zginął w Katyniu) oraz Anieli z Białowasów, nauczycielki. Ukończył łódzką filmówkę, debiutował w 1954 roku filmem „Pokolenie”.



Ordery i odznaczeni Andrzeja Wajdy

- Order Orła Białego – 2011
- Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski – 1999 (przyjęty 2005)
- Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski – 1964
- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski – 1964
- Order Budowniczych Polski Ludowej
- Order Sztandaru Pracy II Klasy (z okazji 30-lecia kinematografii w PRL) – 1975
- Złoty Medal Zasłużony Kulturze Gloria Artis – 2005
- Złoty Medal Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej
- Order Cyryla i Metodego – 1978, Bułgaria
- Order Krzyża Ziemi Maryjnej – 2008, Estonia
- Commandeur Legii Honorowej – 2001, Francja
- Officier Legii Honorowej – 1982, Francja
- Commandeur Orderu Sztuki i Literatury – Francja
- Order Wschodzącego Słońca – 1995, Japonia
- Order Trzech Gwiazd III klasy – 2010, Łotwa
- Wielki Krzyż Zasługi Orderu Zasługi RFN – 2001, Niemcy
- Order Przyjaźni Federacji Rosyjskiej nadany przez Dimitrija Miedwiediewa za twórczość – 2010
- Order Jarosława Mądrego V klasy – 2008, Ukraina
- Krzyż Komandorski (Średni) z Gwiazdą Orderu Zasługi Republiki Węgierskiej – 2006, Węgry
- Ufficiale Orderu Zasługi Republiki Włoskiej – 2000, Włochy
- Order Chorwackiej Jutrzenki z Wizerunkiem Marka Marulicia za szczególne zasługi w dziedzinie kultury – 2010, Chorwacja

Анджей Вайда: темперамент война и душа поэта



Бывают режиссеры плохие, хорошие, талантливые, великие, бывают - очень редко - режиссеры, меняющие сам язык кино. А еще реже появляются кинорежиссеры, становящиеся для всего мира воплощением культуры своей страны, души своего народа. Возможно, самый яркий пример - поляк Анджей Вайда. Он сам это понимал. В недавних мемуарах Вайда пишет: «Мои фильмы почти полвека сопровождают польский народ в его истории». И еще категоричнее: «До войны в Польше снимали фильмы; мы создали польский кинематограф». «Мы» - это режиссеры «польской школы», поразившей мир в конце 50-х годов. Вайда был ее бесспорным лидером, вайдовский стиль - квинтэссенцией того нового, что «польская школа» принесла в мировой кинематограф.

Родился он в 1926 году, в семье офицера. Отец был расстрелян советскими чекистами в Катыни - вместе с тысячами других офицеров польской армии. Сначала Вайда учился в художественном училище (и, надо сказать, что его кинематограф всегда был скорее «живописным», чем «литературным») - при том, что большинство его фильмов экранизации. Впрочем, Вайда всегда говорил, что для

него сценарий - лишь отправная точка). Кинематографическое образование он получил в знаменитой Лодзинской киношколе. Сейчас польские киноведы пишут, что эта школа была создана коммунистическими властями для пропаганды своих идей, что ее создатели - режиссер Форд, киновед Теплиц - были «привезены в обозах Советской армии». У Вайды, человека очень далекого от коммунистических идей - другое мнение: «Имена создателей киношколы должны быть выбиты в мраморе за их вклад польскую культуру». В 1954 году Вайда снимает свой первый фильм - «Поколение» - об антифашистском сопротивлении, о молодых варшавских подпольщиках. Тема вайдовская, а язык еще усредненный (к тому же фильм был сильно исковеркан цензурой - в будущем Вайде приходилось с этим бороться). Тем не менее и в интервью 1988 г. Роман Полянский категоричен: «С «Поколения» начинается настоящее польское кино». А великий трагический режиссер Вайда начинается с фильма 1958 года «Канал» (о поражении Варшавского восстания) и продолжается «Пеплом и алмазом», «Летной», «Самсоном». В этих фильмах формируется стиль раннего Вайды: одновременно поэтический и жестокий, экспрессивный, насыщенный метафорами и символами, восходящий к столь разным источникам, как Бунюэль, итальянский неореализм, американский «черный фильм» - и при этом абсолютно своеобразный. Но главное, что объединяет эти фильмы - не стиль, а глубоко трагическое и пессимистическое мировосприятие режиссера. Молодые герои Вайды - солдаты 1939 года («Летна»), евреи в варшавском гетто («Самсон»), бойцы разгромленного антикоммунистического подполья 1945 года («Пепел и алмаз») - гибнут в безнадежной попытке встать на пути кровавой и беспощадной истории XX века.

К середине 60-х годов Вайда - общепризнанная звезда польской и мировой кинорежиссуры. Его фильмы получают призы на крупных фестивалях, о нем выходят монографии во Франции и России. В общем, живой классик. Живой во всех отношениях: почти 50 лет его фильмы вызывают не уважительно-прохладное одобрение, а столкновение мнений, бурный восторг и яростное неприятие. Даже «Пепел и алмаз», «главный фильм» Вайды, лучший польский фильм всех времен, фильм давший польскому кинематографу его величайшую звезду, «польского Джеймса Дина» - Збигнева Цибульского - даже этот фильм породил абсолютно противоположные оценки. Кинематограф Вайды был кинематографом национальной самокритики.

Безусловный патриот (в мемуарах Вайда с гордостью пишет, что у него никогда не было никакого паспорта, кроме польского), он никогда своему народу не льстил (режиссер любил повторять слова своего друга, автора романа «Пепел и алмаз» Анджеевского: «Поляки часто поступают неблагородно, но не выносят, когда им об этом говорят»). Вайдовские шедевры 70-х годов «Земля обетованная» и «Пейзажи после битвы» изображают



Daniel Olbrychski i Andrzej Wajda (rozdaje autografy) na festiwalu filmowym, 1970

польское общество в переломные моменты истории (начало XX века в «Земле обетованной», конец Второй мировой войны в «Пейзаже после битвы») – и демонстрирует, насколько поляки эгоистичны, разобщены, жестоки, неспособны взглянуть в лицо реальности. Вайду возненавидели польские националисты. Польские же диссиденты-антикоммунисты критиковали Вайду за то, что в те же 70-е годы он дважды эранизировал прозу «официозного», «государственного» писателя Ивашкевича. Получились очень тонкие красивые ностальгические фильмы «Березняк» и «Барышни из Вилько». Вайда любил повторять, что у режиссера должны быть темперамент воина и душа поэта – что же, темперамент воина он сполна демонстрировал во многих своих фильмах, душа же поэта видна прежде всего в экранизациях Ивашкевича. Ну а в 1968 г. на Вайду обиделась церковь: режиссер попытался на фоне идущей в стране антисемитской компании, снять фильм «Страстная неделя», в котором гибель евреев в варшавском гетто уподоблялась страданиям Христа (тогда попытка не удалась, но Вайда человек упорный – и в 1992 г. он снял фильм). Наконец, Вайду никогда не любила власть – даже когда он снял антибуржуазный, антикапиталистический фильм «Земля обетованная», в газеты «сверху» была спущена потрясающая инструкция: «следует хвалить фильм, но не режиссера».

С конца же 70-х годов Вайда открыто противостоит системе: снимает политические фильмы «Человек из мрамора» и «Человек из железа» (золотая Пальмовая ветвь в Каннах), создает режиссерское «Объединение X», по сути положившее начало «кинематографу морального

беспокойства» (в объединении дебютировали такие режиссеры, как Ф.Фальк и А.Холланд; сам Вайда, далеко уйдя от романтизма «польской школы» снимает в 1978 году жесткую социальную драму «Без наркоза»). Но Вайду всегда любили зрители. А если и не любили, то все равно шли смотреть его фильмы – Вайда всегда снимал «интересное кино».

Но добивался он внимания зрителей не упрощая язык фильма, не используя штампы

массового жанрового кино. Вайда просто всегда говорил со зрителем о сложных, важных, болезненных проблемах – говорил резко, эмоционально, не делая скидку на идеологические, этические и эстетические предрассудки обывателя. И люди шли на его фильмы. Такое мало кому из режиссеров удавалось. Анджею Вайде удалось. Вайда знает, что «У людей нет времени выслушивать пустяки» (Б.Слуцкий). Он обращается к нам, как взрослый человек к взрослым людям. Наше дело – этому представлению соответствовать.

Леонид Цыткин



Andrzej Wajda na planie filmu "Ziemia obiecana", 1974

Wręczenie nagród laureatom konkursu dla dzieci i młodzieży polonijnej “Być Polakiem”

5 lipca 2011 r. wicemarszałek Senatu Grażyna Sztark wzięła udział w uroczystości wręczenia nagród laureatom konkursu dla dzieci i młodzieży polonijnej “Być Polakiem”. Nagrodzono 23 osoby z 12 krajów.



Na konkurs, zorganizowany przez Stowarzyszenie “Wspólnota Polska”, Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, Fundację “Świat na Tak” i Europejską Unię Wspólnot Polonijnych, młodzi ludzie nadesłali prace ukazujące ich związki z krajem pochodzenia. Celem konkursu było podtrzymanie tożsamości narodowej, postaw patriotycznych i społecznych wśród dzieci i młodzieży mieszkającej poza granicami Polski. Chodziło też o zachęcanie ich do promocji polskiej tradycji, kultury i języka, a także o budowanie poczucia bliskości i wspólnoty młodych Polaków żyjących na świecie.

Patronat honorowy nad konkursem objęli: były prezydent Lech Wałęsa, przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek, prezes Stowarzyszenia “Wspólnota Polska” Longin Komołowski i działaczka polonijna, córka pre-

zydenta Rzeczypospolitej na Uchodźstwie, harcmistrzyni Jagoda Kaczorowska.

Na konkurs, rozgrywany w trzech kategoriach wiekowych: 8-12 lat, 13-15 lat i 16-19 lat, nadesłano około 300 prac. Oceniało je 20-osobowe jury, którego członkowie mieszkają w 15 krajach. Laureatów konkursu nagrodzono m.in. 10-dniowym pobytom w Polsce. Otrzymali także polskie flagi.

Prace konkursowe miały bardzo różną formę: pisemną (mogło to być m.in. opowiadanie, reportaż, wywiad, pamiętnik, list, esej) lub multimedialną (prezentacja, film, itd). W każdej kategorii wiekowej zaproponowano trzy tematy do wyboru. Najmłodszym zaproponowano następujące tematy: “Najbliższe twojemu sercu miejsce w Polsce”, “Bohaterowie Mazurka Dąbrowskiego” czy “Moja mała historia Polski”.

*“Kocham miasto Łódź
tutaj urodziła się moja mamus.
Myślałem, że w Łódce
a to było w szpitalu na górce.
Potem mama za mąż wyszła
i z Łodzi wypłynęła daleko
prawie za siódmą rzekę.
W Afryce zamieszkała.
(...
Pod palmami mieszkam
w morzu jak ryba pluskam
a tęsknię za śniegiem;
łódką chcę płynąć brzegiem.
(...)
Miasto czerwone jak cegła
śni mi się i pojawia jak mgła”*

– to fragment wierszyka Ahmeda Harrabi z Tunezji, który został laureatem konkursu w kategorii najmłodszych uczestników. Z kolei Calista Ostrowski z Francji, nagrodzona w tej samej kategorii, przygotowała kilkunasturowy rebus, w którym pod obrazkami ukryła tekst Mazurka Dąbrowskiego.

Emily Matson ze Stanów Zjednoczonych - laureatka w kategorii 13-15 lat - napisała tekst o swojej mamie odpowiadający na pytanie: “Dzięki komu czujesz się Polakiem?”. Odpowiadając na to samo pytanie inny z nagrodzonych - Michał Stachowski z Niemiec - napisał list do swojego dziadka.

“Bycie Polakiem na Litwie oznacza przede wszystkim ogromną odpowiedzialność. Polskość każdy z nas ma w sobie,



stanowi to podstawę naszego wychowania. Uważam, że dziś najważniejsze jest być sobą. Realizować swoje plany, pasje, naturalnie, w swoim środowisku. Nieważne, czy jest to działalność na rzecz polskości w naszej miejscowości, czy w rejonie, czy w kraju. I każda działalność: oświata, kultura, zachowanie tradycji jest warta uwagi” – napisał w swojej pracy “Co to znaczy być Polakiem, kiedy się żyje poza Polską?” Rajmund Rogoża z Litwy, laureat w kategorii 13-15 lat.

www.senat.gov.pl



“ORLE GNIAZDO - 2011” – SZKOŁA NA CAŁE ŻYCIE!

Co dwa lata Wielkopolski Oddział Stowarzyszenia “Wspólnota Polska” w Poznaniu przy wsparciu Kancelarii Senatu RP organizuje w Błażejewku k. Poznania Światowy Zlot Młodzieży Polonijnej “Orle Gniazdo”. W VIII edycji tej imprezy wzięła udział młodzież w wieku 18 – 26 lat z całego świata, m.in. z Włoch, Czech, Hiszpanii, Niemiec, Litwy, Białorusi, Rosji, Ukrainy, w sumie 120 osób. Z Charkowa przyjechała grupa 6-osobowa. Każdy z nas planował nie tylko odpocząć, ale i pokazać swój talent, pokazać swoje indywidualne zdolności oraz poznać nowych ludzi. Program zlotu był tak zorganizowany, aby każda ze 120 osób mogła realizować swoje zadania w grupach na zajęciach plastycznych, tanecznych, muzycznych, teatralnych, tkackich, rybackich i rycerskich. Myślę, że każdy z nas realizował swoje plany w 100 procentach!!!

Co wybrałam? Razem z koleżanką Anią zdecydowałyśmy się na warsztaty teatralne, które prowadził aktor Grzegorz Chołuj. Przewodniczką i opiekunką naszej grupy na 10 dni została Justyna. Jak były zorganizowane nasze dni? Przed południem mogliśmy uczestniczyć w zajęciach sportowo – rekreacyjnych,



Młodzież Charkowa na zlocie “Orle Gniazdo 2011”

można było popływać, pograć w piłkę nożną, popływać kajakiem czy na rowerach wodnych albo po prostu nic nie

robić i poleżeć sobie w trawie. A po obiedzie zaczynały się zajęcia w grupach w zależności od kierunku.

Zabawy plebejskie: Nastia uczy się strzelać z łuku



Warsztaty grupy teatralnej, scena finałowa (kierownik – Grzegorz Chołuj)



Chciałabym krótko opowiedzieć o tym, jak były zorganizowane zajęcia w grupie teatralnej. Każde spotkanie było niesamowite, wszystkie zajęcia odbywały się na świeżym powietrzu, siedzieliśmy na trawie i pisaliśmy wiersze, biegaliśmy jak dzieci, odgrywaliśmy role teatralne, nawet krzyczeliśmy razem!!!

Teraz trudno to sobie wyobrazić, że w ciągu 10 dni można było nauczyć 20 osób prawdziwej gry aktorskiej!

My od pierwszego dnia zakochaliśmy się w teatrze, podobał nam się sposób prowadzenia zajęć przez Grzegorza i kiedy przyszła pora na finałowy koncert, zagraliśmy jak prawdziwi aktorzy. To było coś, czego nie można opisać słowami!

Głównym celem organizowania takich zlotów jak "Orle Gniazdo" jest możliwość poznania kultury i historii Polski. To także świetna okazja do poznania nowych ludzi. Myślę, że młodzież po powrocie do swoich organizacji polonijnych będzie mogła podzielić się nowymi doświadczeniami, np. Ktoś zagra rolę w jasełkach, nakręci filmik, zatańczy poloneza czy zaśpiewa po polsku.

Dni były tak wypełnione zajęciami, że czasami nawet nie było czasu, żeby się wyspać albo odpocząć... Cały czas coś robiliśmy, coś zwiedzaliśmy, czegoś się nauczyliśmy i tak przez cały dzień. Organizatorzy zorganizowali dla wszystkich uczestników zlotu wycieczki do Poznania i Gniezna, obejrzelśmy park i pałac w Rogalinie oraz zamek w Kur-



Irena K., Irena K., Marija C., Ania K., Nastia N.: bawimy na kreglach

niku. Należy też wspomnieć o zabawie na torze saneczkowym, golfie, kreglach. Nie zabrakło pokazów walki rycerskiej, zabaw i konkursów plebejskich. Wszystkie dziewczyny mogły przymierzyć średniowieczne suknie, a chłopcy mogli na chwilę stać się rycerzami. Mieliliśmy nawet ognisko z kiełbaskami, na którym śpiewaliśmy takie popularne polskie piosenki jak "Hej, sokoty", "Szła dziewczeczka", "Gdybym miał gitarę".

Co mogę powiedzieć? "Orle Gniazdo" to niesamowite przeżycie. Każdy z nas zapamięta te dni na całe życie. Zlot daje możliwość poznania nowych przyjaciół, pomaga lepiej poznać kulturę i daje coś jeszcze... Myślę, że

otwiera nowe możliwości dla każdego młodego człowieka, aby stać się liderem, znaleźć w sobie zdolności aktorskie czy muzyczne, pozwala rozwinąć inne talenty. A najważniejsze, że daje siłę i energię, żeby wrócić do swoich krajów z nowymi ideami, które można realizować w swoich organizacjach polonijnych. Młodzież polonijna z Charkowa dziękuje serdecznie wszystkim organizatorom zlotu, opiekunom i kierownikom wszystkich warsztatów. Do widzenia "Orle Gniazdo 2011". Już czekamy na kolejny zlot.

Anastazja Nesterenko
Foto Maria Czumak

Pan Darek – dyrektor obozu "Orle Gniazdo 2011" i my – młodzież Charkowa

Ognisko, śpiewy, kiełbaski i fajny nastrój



Вітання ювіляру



Б.І.Сіменач народився 20 червня 1921 р. у с.Синевідське Сколевського району Львівської області. У 1947р. він закінчив з відзнакою лікувальний факультет Львівського медичного інституту, до травня 1952 р. працював головним лікарем районної лікарні у с.Стебник Дрогобицького району Львівської області. У травні 1952 р. Богдан Ілліч був мобілізований до лав Радянської Армії. З 1956 р. до грудня 1966 р. перебував у складі Радянської Армії на території Угорщини. Саме під час військової служби Б.І. Сіменач почав досліджувати захворювання та uszkodження суглобів. У 1964 р. він захистив кандидатську дисертацію «Посттравматичні реактивні зміни в колінному суглобі». Військову службу закінчив зі званням майора медичної служби.

У вересні 1966 р. Б.І.Сіменача було обрано за конкурсом на посаду старшого наукового співробітника Харківського науково-дослідного інституту протезування, ортопедії та травматології ім. проф. М.І.Ситенка. У листопаді 1970 р. Б.І.Сіменач призначений керівником відділу наукової медичної інформації. Відтоді Богдан Ілліч досліджує теоретичні питання наукової інформації,

в актовій залі державного інституту патології хребта та суглобів ім. проф. М.І.Ситенка АМН України 23 червня відбулося урочисте засідання обласного осередку Української асоціації ортопедів травматологів, на якому медики-вчені щиро вітали свого колегу, лауреата Державної премії України, доктора медичних наук професора Богдана Ілліча Сіменача. 20 червня виповнилося 90 років із дня його народження.

наукознавства, класифікації та термінології. У 1979 р. він захистив докторську дисертацію. Богдан Ілліч був ініціатором досліджень, присвячених проблемі дисплазії суглобів — диспластичному артрозу. Проблема вивчалася в різних аспектах. У результаті цих досліджень розроблено нову теорію захворювань суглобів і хребта, які зумовлені спадковою схильністю, і виокремлено особливу царину ортопедії — ортопедичну артрологію. На підставі цього створено концептуальні моделі «Ортопедична артрологія», «Артрозуюча деформація», «Об'ємна гіперпресія кульшового суглоба», «Фронтальні деформації колінного суглоба», «Сколіоз як диспластична проблема» тощо.

За розробку і впровадження в медичну практику реконструктивно-відновлювальних операцій на великих суглобах у випадках їх uszkodжень та ортопедичних захворю-

вань у 1996 р. ученому було присуджено Державну премію України в галузі науки і техніки. 45 років Б.І.Сіменач працював у Державній установі «Інститут патології хребта та суглобів ім. проф. М.І.Ситенка АМН України». Він виховав багатьох учнів, створив свою школу з патології колінного суглоба. І на заслуженому відпочинку професор Б.І. Сіменач продовжує активно працювати над актуальними проблемами ортопедії та травматології, наукознавства, наукової інформації, термінології та класифікації.

Президент Харківського товариства польської культури Юзефа Чернієнко від імені його членів щиро привітала заслуженого ювіляра та вручила йому великий букет квітів. Вона зазначила, що товариство пишається тим, що Богдан Ілліч є поляком та його членом вже майже 20 років — аж від моменту заснування.





„CZERWONE GITARY”

Zespół został założony przez Jerzego Kosselę i Henryka Zomerskiego 3 stycznia 1965 roku, w kawiarni „Czysta” w Gdańsku Wrzeszczu. Pierwszy skład zespołu stanowili Bernard Dornowski, Krzysztof Klenczon, Jerzy Kossela, Jerzy Skrzypczyk i Henryk Zomerski.

W tym samym roku występowali w sopockim „Non-Stopie”. Było to jedyne miejsce w Polsce, gdzie w okresie wakacji można było zobaczyć i posłuchać czołowych wykonawców rocka. W tym składzie nagrali swoją pierwszą płytę. Znajdowały się na niej 4 piosenki: „Bo ty się boisz myszy”, „Taka jak Ty”, „Licz do stu” i „Pluszowe niedźwiadki”. Nazwali się „Czerwone Gitary”- bo taki był kolor gitar, na których grali. W kwietniu 1965 roku nagrywają po raz pierwszy dla Polskiego Radia, a jesienią ruszają w swoją pierwszą trasę koncertową pod hasłem „Gramy i śpiewamy najgłośniej w Polsce”.

Pod koniec 1965 odszedł Henryk Zomerski, a jego miejsce zajął Seweryn Krajewski. 1966 roku w dwa dni nagrywają pierwszą płytę długogrającą pt.: „To właśnie my”, której pierwszy nakład osiąga 160.000 egzemplarzy. W tym czasie rezygnuje ze współpracy z grupą jej szef muzyczny – Jurek Kossela. Jego obowiązki przejmuje Krzysztof Klenczon.

Rozpoczyna się okres największej popularności Zespołu. Kolejne płyty sprzedawane są w rekordowych nakładach. Wszystkie otrzymują miano „Złotych płyt”.

W maju 1967 zespół nagrał swoją drugą płytę długogrającą Czerwone Gitary 2 sprzedaną w rekordowej liczbie 240 000 sztuk. W tym samym roku Seweryn Krajewski otrzymał na Festiwalu w Opolu Nagrodę Polskiej Federacji Jazzowej za debiut kompozytorski. W 1968 ukazał się kolejny album Czerwone Gitary 3 (sprzedaż 220 000 egzemplarzy), a zespół zdobył pierwsze wyróżnienie w Opolu za „Takie ładne oczy”. W styczniu 1969 grupa otrzymała trofeum „MIDEM” w Cannes we Francji, przyznawane za największą liczbę sprzedanych płyt w kraju, z którego pochodzi wykonawca. Takie samo trofeum otrzymał wtedy zespół „The Beatles”. Czasopismo „Billboard” przyznało grupie specjalną nagrodę dla najpopularniejszego zespołu. W czerwcu – główna nagroda na Festiwalu w Opolu za piosenkę „Biały krzyż”.

W 1970 został nagrany longplay Na fujarce, uznawany przez niektórych krytyków muzycznych za najlepszy w historii zespołu. W 1971r. ukazał się kolejny długogrający album Spokój serca – najbardziej zróżnicowany stylistycznie (kolejna Złota Płyta). Na IX KFPP w Opolu piosenka „Płoną góry, płoną lasy” spotkała się z gorącym przyjęciem publiczności. Czerwone Gitary wróciły na szczyty list przebojów. Grupa koncertowała z sukcesami m.in w NRD i ZSRR. W 1974 zespół nagrał album Rytm Ziemi.

W latach 80. zespół zniknął z polskiej estrady na kilkanaście lat. W tym czasie grał w USA oraz w dawnych ZSRR i NRD. W 1991 r. nastąpił wielki i tryumfalny powrót zespołu na 25-lecie. Z okazji jubileuszu planowali 38 koncertów sądząc, zagrali ich – 500!

W 1997 roku z CZG odszedł kolejny lider, Seweryn Krajewski. W roku 2005 zespół obchodził jubileusz 40-lecia. Z tej okazji wydał nową płytę Czerwone Gitary OK, a piosenka z tej płyty „Senny szept” zdobyła 4 miejsce na Festiwalu Jedynki w Sopocie.

Aktualny skład Zespołu: Jerzy Kosela, Jerzy Skrzypczyk, Mieczysław Wądołowski, Arkadiusz Wiśniewski, Marek Kisieliński, Dariusz Olszewski.

DZIEWCZYNA Z MOICH SNÓW

Gdy zamknę oczy – mam marzenia i sny,
A w tych marzeniach jesteś właśnie Ty:
Jedyna, wyśniona, którą kochać chcę,
Jedyna, wyśniona – kiedy spotkam Cię?

Szukam więc, szukam ideału ze snu.
Znaleźć nie mogę, chociaż dziewcząt znam sto.
Lecz wierzę, że znajdę taką jaką chcę:
Jedną, wyśnioną – wiem, że znajdę Cię!

Gdzie jesteś, gdzie jesteś, gdzie jesteś?
Gdzie mam szukać Cię?
Daj znak! Daj znak!
Może jesteś tu?

Lecz mam przecucie, że to właśnie dziś
Spotkam Cię wreszcie. Tak! To jesteś Ty –
Jedyna, wyśniona. Będę kochać Cię
Na zawsze! Na zawsze! Tak! To jesteś Ty!

NIE SPOCNIEMY

Nieutulony w piersi żal,
Bo za jedną siłą dalą – druga dal.
Nie spoczniemy, nim dojdziemy,
Nim zajdziemy w siódmy las.
Więc po drodze, więc po drodze
Zaśpiewajmy chociaż raz.

Nienasycony w sercu głód,
Bo za jednym mocnym chłodem drugi chłód.
Nie spoczniemy, nim dojdziemy,
Nim zajdziemy w siódmy las.
Więc po drodze, więc po drodze
Zaśpiewajmy jeszcze raz.

Ref.: Niewytańczony wybrzmi bal,
Bo za jedną siłą dalą – druga dal.
Nieuleczony usnie ból;
Za pikowym czarnym królem – drugi król.

Niepocieszony mija czas,
Bo za jednym czarnym asem – drugi as.
Nie spoczniemy, nim dojdziemy,
Nim zajdziemy w siódmy las.
Więc po drodze, więc po drodze
Zaśpiewajmy chociaż raz.

Ref.

Czy warto było kochać nas?
Może warto, lecz tą kartą źle grał czas.
Nie spoczniemy, nim dojdziemy,
Nim zajdziemy w siódmy las.
Więc po drodze, więc po drodze
Zaśpiewajmy jeszcze raz.

Miniserniczki na zimno

Składniki:

- 6-8 ciasteczek digestive w czekoladzie (lub innych ulubionych)
- 1 szklanka kremówki
- 1 opakowanie sera kremowego Philadelphia (226g)
- 1/2 szklanki groszków czekoladowych (lub 1 biała czekolada - 100g)
- 1/2 łyżeczki ekstraktu waniliowego
- 2 garści malin lub innych owoców
- 1 galaretka o dowolnym smaku (85g)



Przygotowanie:

Galaretkę rozpuścić w 1 i 1/2 szklanki wody i odłożyć do wystudzenia - powinna już tężeć jak będziemy ją wylewać do szklanek.

Ciasteczka włożyć do woreczka i pokruszyć, np. wałkiem.

Czekoladę/groszki rozpuścić (np. w mikrofali) i lekko wystudzić.

Kremówkę (zimną) ubić a następnie, wciąż ubijając, stopniowo dodawać do niej serek. Na końcu dodać przestudzoną czekoladę oraz ekstrakt i wymieszać aby wszystko się dokładnie połączyło.

Na dno każdej szklanki wsypać po 2-3 łyżki pokruszonych ciasteczek. Następnie wyłożyć na nie ubity serek, na to ułożyć owoce i włożyć do lodówki na jakieś 20 minut, po czym wyjąć, wylać na górę tężejącą galaretkę i znów włożyć do lodówki - najlepiej na całą noc. Ale można jeść już po paru godzinach – jak galaretka stężeje.

www.polonia.kharkov.ua



POLONIA
CHARKOWA

Zespół Redakcyjny: Oleg Czernijenko (red. naczelny),
Helena Murawiowa (red. wykonawczy,
opracowanie komputerowe),
Józefa Czernijenko, Katarzyna Bąk.

Adres redakcji: Ukraina 61057 Charków
ul. Krasnoznamionnaja 7/9 m.125
Tel./fax. +38 (057) 336 65 73

Dla korespondencji: Ukraina 61202 Charków
pr. Pobiedy 48 m. 295
E-mail: poloniacharkowa@gmail.com

Redakcja pracuje na zasadach społecznych. Redakcja dziękuje

Senatowi RP i Fundacji "Pomoc Polakom na Wschodzie" za pokrycie kosztów druku i papieru oraz wyposażenia technicznego

Газета зареєстрована Державним комітетом інформаційної політики, телебачення та радіомовлення України за № 816, серія ЖК